

Goście z Charkowa w Poznaniu



Na zaproszenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu przybyła wczoraj wieczorem do naszego miasta 5-osobowa delegacja Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy z Charkowa.

W skład delegacji, której przewodniczy kierownik Wydziału Przemysłowego Obwodowego Komitetu KPU w Charkowie — B. T. Gonczarenko, wchodzi także: D. K. Kuźmin — kierownik wydziału Zakładów Budowy Turbin Energetycznych, N. S. Szczegłow — spawacz Charkowskich Zakładów Elektro-Mechanicznych, I. J. Laboga — dyrektor Fabryki Łożysk Toczących, H. P. Czerkaszyna — sekretarz organizacji partyjnej Charkowskich Zakładów Odzieżowych.

Gości powitali na poznańskim dworcu: sekretarz KW PZPR — Edward Zimmer, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Henryk Stach, wicekonsul ZSRR w Poznaniu — Stanisław Akimow oraz pracownicy KW.

Program 7-dniowego pobytu delegacji w naszym województwie przewiduje spotkania z aktywnym gospodarczym Wielkopolski oraz zwiedzenie zakładów przemysłowych m. in. HCP, Pometu, Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych, ZNTK i Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, Zakładów Porcelitu i Porcelany w Chodzieży oraz Zagłębia Konińsko-Tureckiego. Charkowscy goście zapoznają się też z pracą organizacji partyjnych w wielkopolskich zakładach przemysłowych. (m)

Na zdjęciu powyżej powitanie charkowskiej delegacji na Dworcu Głównym.

Fot. — K. Przychodzki

W RWPG o współpracy naukowo-technicznej

We wtorek rozpoczęło się w Moskwie XIV posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, na którym omówione będą doniosłe zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej krajów RWPG.

Posiedzeniu przewodniczy wicepremier CSRS O. Simunek. Polskę reprezentuje wicepremier P. Jaroszewicz. PAP

Dyskusja w Komitecie d/s Rolnictwa przy KC PZPR o gospodarce paszami

Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu d/s Rolnictwa przy KC PZPR.

W obradach, którym przewodniczy sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma, uczestniczą m. in.: zastępca członka Biura Politycznego KC, minister rolnictwa Mieczysław Jagielski, sekretarz NK ZSL — Józef Olszyński i zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Gede.

Tematem posiedzenia były problemy związane z produkcją pasz przemysłowych oraz gospodarką tymi paszami ze szczególnym uwzględnieniem wymiany pasz na zboże.

Na wstępie obrad J. Tejchma złożył informację o działalności Biura Komitetu d/s Rolnictwa za okres ostatnich miesięcy. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 14 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady. Skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 12 st. do 18 st. Wiatry słabe i umiarkowane.



Rok XX Poznań Cena 50 gr  
Wyd. A środa, 14. X. 1964 Nr 244 (6432)

Po 24 godzinnym locie „Woschod“ wylądował

Trzej kosmonauci w pełni sił już na Ziemi

Jak podaje Agencja TASS, w czasie 17 okrążenia Ziemi przez statek kosmiczny „Woschod“ kapitan statku W. Komarow otrzymał rozkaz zakończenia lotu — który według programu był obliczony na około 24 godziny.



Naukowiec-kosmonauta Konstanty Piotrowicz Feoktistow, lat 38.



Pilot statku kosmicznego „Wschód“, inżynier Włodzimierz Michajłowicz Komarow, lat 37.



Lekarz-kosmonauta Borys Borysowicz Jegorow, lat 27.

Terminy konkursów im. H. Wieniawskiego

W Poznaniu odbyło się posiedzenie Państwowej Komisji Skrzypcowej, w czasie którego ustalono ostateczne terminy Międzynarodowych Konkursów im. H. Wieniawskiego w latach 1966—1967.

III Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski odbędzie się w Poznaniu w dniach od 21—31 marca 1966 r.

III Międzynarodowy Konkurs Lutniczy odbędzie się w Poznaniu w dniach od 4—15 września 1967 r.

V Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy odbędzie się w Poznaniu w dniach od 5—22 listopada 1967 r. (PAP)

W. Komarow zameldował placówkom nasiennym o wzięciu urzędów hamujących. Po upływie kilku minut jeden z lotników patrolujących z powietrza rejon wyznaczony do lądowania przekazał następującą wiadomość radiową: — Widzę obiekt wchodzący w gęste chmury.

— Była również godzina 10 minut 47 czasu moskiewskiego (czas warszawski 8.47).

Wokół rejonu przypuszczalnego lądowania statku „Woschod“ patrolowało wówczas wiele samolotów i śmigłowców ze skoczakami spadochronowymi, którzy byli gotowi powitać kosmonautów, W. Komarowa, K. Feoktistowa i B. Jegorowa na Ziemi.

Około godziny 10 minut 57 kilku patrolujących lotników zameldowało, że statek kosmiczny wylądował i trzej kosmonauci znajdują się w pobliżu statku, już na Ziemi.

Na miejsce lądowania udali się natychmiast lekarze, przedstawiciele władz sportowych, dziennikarze i przyjaciele kosmonautów.

DEPESE GRATULACYJNE

W związku z nowym, wspaniałym osiągnięciem nauki radzieckiej szereg polskich organizacji i instytucji przesłało do bratnich organizacji w ZSRR depesze gratulacyjne.

Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Janusz Groszkowski i sekretarz naukowy Akademii prof. dr Henryk Jabłoński w depeszy przesłanej do prezesa Akademii Nauk ZSRR prof. dr. Mstisława Kiedyższa pisał, iż społeczeństwo polskie, polscy uczeni i technicy wyrażają wielkie uznanie dla tego niezwykłego osiągnięcia. Uczeni polscy łączą się ze swymi przyjaciółmi, kolegami z Akademii Nauk ZSRR w uczuciach dumy i radości, z kolejnego zwycięstwa myśli ludzkiej nad materią.

W związku z wysłaniem w Kosmos statku z 3-osobową załogą Ogólnopolski Komitet Pokoju wystosował do Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju depeszę gratulacyjną.

ŚWIAT O LOCIE STATKU „WOSCHOD“

Wybitni naukowcy i politycy wielu krajów wyrażają swe uznanie dla wielkiego osiągnięcia nauki i techniki radzieckiej.

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, przesłał na ręce Nikity Chruszczowa depeszę z serdecznymi gratulacjami w

związku z tym nowym, wspaniałym osiągnięciem. Uważam ten lot — głosi depesza — za jeszcze jeden krok naprzód w dziedzinie wykorzystania i poznawania wszechświata dla dobra ludzkości.

Przedstawiciele Polski, Bułgarii, Belgii, Węgier, Rumunii, Indii, ZRA, W. Brytanii, Australii, Francji i Libanu w grupach roboczych komisji ONZ do spraw wykorzystania przestrzeni kosmicznej przesłali serdeczne pozdrowienia Związkowi Radzieckiemu w związku z nowym jego osiągnięciem w dziedzinie opanowania Kosmosu.

Wybitny astronom amerykański prof. Harlow Shapley, wieloletni dyrektor obserwatorium Uniwersytetu Harvardzkiego i przewodniczący Amerykańskiej Akademii Nauki i Sztuki, w rozmowie z korespondentem TASS określił lot statku „Woschod“ jako wybitne osiągnięcie w

Dokończenie na stronie 2

Drugi dzień rozmów polsko-węgierskich

We wtorek — w drugim dniu pobytu w naszym kraju — delegacja partyjno-rządowa Węgierskiej Republiki Ludowej z I sekretarzem KC WSPR, premierem Janosem Kadarem złożyła wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.



W godzinach przedpołudniowych w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie kontynuowano rozpoczęte w poniedziałek rozmowy polsko-węgierskie. Rozmowy toczą się w tym samym składzie co w dniu poprzednim. Stronie polskiej przewodniczy I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, a stronie węgierskiej I sekretarz KC WSPR — Janos Kadar.

Delegacja partyjno-rządowa WRL z Janosem Kadarem na czele złożyła wizytę w Komitecie Centralnym PZPR podejmowaną przez I sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułkę. Na zdjęciu od lewej: członek Biura Politycznego KC PZPR i przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab, I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i premier rządu WRL Janos Kadar, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz członek Biura Politycznego KC PZPR i premier rządu PRL Józef Cyrankiewicz.



Mazurek Dąbrowskiego w Tokio

Baszanowski i Zieliński

na podium zwycięzców

Czwarty dzień XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio przyniósł naszym reprezentantom nowe zwycięstwa. Waldemar Baszanowski uzyskał 10 złoty medal dla Polski w historii Igrzysk Olimpijskich. Marian Zieliński wywalczył medal brązowy, Franke wszedł do finału floretu, wygrali bokserzy, koszykarze i siatkarze. Oby szczęśliwa passa trwała jak najdłużej.

Dzisiaj rozpoczynają boje lekkoatleci. Czekają nas nowa, wielka porcja emocji.

Już po pierwszym boju wiadomo było, że jest trzech zawodników, którzy walczycy będą o najwyższe trofeum. Marian Zieliński rozpoczął wyciskanie od 130 kg, które zaliczył w pierwszym podejściu. Następnie podniósł sztangę o ciężarze 125 kg oraz zaliczył 140 kg. Padł nowy rekord Polski. Taki sam ciężar zaliczył Kapłunow. Drugi z naszych reprezentantów, Baszanowski rozpoczął od 125 kg i w trzecim podejściu zaliczył 132,5 kg.

Drugi bój, rwanie, to popisowa konkurencja Baszanowskiego. Zaczyna od 127,5 kg, następnie podnosi 132,5 kg, aby ostatecznie zaliczyć 135 kg. Kapłunow osiąga wynik gorszy od Baszanowskiego o 7,5 kg, a więc po dwóch bojach na

pierwsze miejsce wysuwa się Polak. Tragedię przeżywa natomiast Zieliński. Po dwóch bojach ma wynik gorszy od Baszanowskiego i Kapłunowa aż o 7,5 kg.

Rozpoczyna się decydujący bój — podrzut. Sztangista radziecki jest świetnie przygotowany do turnieju olimpijskiego. Teraz wszystko zależy od niego, który z nich osiągnie najlepszy rezultat w tym boju. Trzej najgroźniejsi konkurenci zaczynają decydujący pojedynek od 160 kg. Pierwszy podchodzi do sztangi Baszanowski. Próba udana. Ciężar ten zalicza również Kapłunow. Teraz na pomoście widzimy Zielińskiego. I on bez trudu podnosi sztangę z tym ciężarem. Na tablicy zapisała się liczba 165 kg. Do sztangi podchodzi Baszanowski. Wszyscy są na ogół spokojni. Przecież do niego należy w tym boju rekord świata. Polak koncentruje się, pochyla nad sztangą i próba nie udaje się. Na pomoście wchodzi Kapłunow. Cisza zalega na sali a po chwili gorące owacje — zawodnik radziecki podnosi sztangę w górę. Baszanowskiemu pozostało już tylko jedno podejście. Widać, że jest nieco przygnębiony. O ile Polak nie zaliczy tego ciężaru, złoty medal zdobędzie Kapłunow. Baszanowski zalicza jednak podejście. Oba wielcy rywale mają obecnie ten sam rezultat. Złoty medal ma już zapewniony Baszanowski. Jest on od Kapłunowa lżejszy o 45 dkg.

Zieliński stawia wszystko na jedną kartę. Każę złożyć na sztangę ciężar 172,5 kg. Jedynie wówczas może zdobyć złoty medal. Jest to wynik lepszy o 4,6 kg od rekordu świata. Zielińskiemu pozostały jeszcze dwie próby. Oba jednak kończą się niepowodzeniem.

- Wyniki wagi lekkiej:
1. Waldemar Baszanowski (Polska) — 432,5 kg (132,5 — 135 — 165)
  2. Władimir Kapłunow (ZSRR) — 432,5 kg (140 — 127,5 — 165)
  3. Marian Zieliński (Polska) — 420 kg
  4. Anthony Garcy U(SA) — 412,5 kg
  5. Zdenek Otahal (CSRS) — 400 kg
  6. Hiroshi Yamazaki (Japonia) — 397,5 kg

KOSZYKARZE WIELI TRUDNĄ PRZESZKODĘ

Polscy koszykarze odnieśli piękny sukces wygrywając z najgroźniejszym swym przeciwnikiem w walce o drugie miejsce w grupie z Włochami 61:58 (34:27).

W pierwszej połowie Polacy zagrali bardzo dobrze. Szczególnie wyróżnił się w naszym zespole Bogdan Likszo zdobywając w tym okresie meczu aż 19 punktów.

Po przerwie Włosi ruszyli do kontrataku. Pomysłowość Włochów zaskoczyła nasz zespół. Dzięki celny rzutom Lombardiego i Vittoriego w 29 min. Włosi wyrównali na 40:40. Od tego momentu prowadzenie zmieniało się stale.

W czwartek polscy koszykarze spotkają się z Meksykiem.

Koszykarze radzieccy kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. We wtorek rozgromili oni drużynę węgierską 84:42 (38:18). Zespół Porto Rico pokonał Meksyk 73:55 (30:27), a Japończycy pokonali Kanadę 58:37 (25:16).

zw. poraż. pkt.

1. ZSRR	3	0	6	258-170
2. POLSKA	3	0	6	198-168
3. Porto Rico	2	1	5	202-184
4. Włochy	2	1	5	217-205
5. Japonia	1	2	4	170-183
6. Węgry	1	2	4	165-199
7. Meksyk	0	3	3	211-245
8. Kanada	0	3	3	148-215

EGON FRANKE W FINALE FLORETU

Wczoraj w olimpijskie szranki wstąpił szermierz. Pierwsi na planse wyszli floreciści, rozpoczynając boje.

Dokończenie na str. 4.



Para bohaterów wczorajszego dnia. Baszanowski i Zieliński razem odpoczywali po treningach i razem stanęli na olimpijskim podium zwycięstwa.

CAF — fot. Photofax



## Może handel katowicki mógłby i poznański

To tytuł artykułu Marii Nawrockiej opublikowanego we wczorajszej „Gazecie Poznańskiej”. Autorka porównuje problemy handlu katowickiego z problemami występującymi w Poznaniu. Stwierdza, że w stolicy Śląska znacznie więcej jest ulicznych kiosków, sprzedających napoje i potrawy (zima — gorące, la-



tem — chłodne), że sklepy warzywne zaopatrzone są w towary świeże, że powierzchnia sklepów wykorzystana jest do maksimum, że sklepów jest mniej ale większe, że w SAM-ach miejskich dużym powodzeniem cieszą się bufety, w których sprzedaje się gorące dania (bifos, flaczki, parówki itp.).

Autorka dużo miejsca poświęca też godzinom handlu, które poznaniakom najczęściej psują krwi:

„W dalszym ciągu godziny handlu nie są u nas przystosowane do potrzeb klientów. Wiadomo przecież, że większość kobiet pracuje zawodowo i niewiele czasu zostaje im na zrobienie zakupów, po wyjściu z pracy (...). Również w niedzielę (...) sklepy nasze zamknięte są na 10 spustów (...). Katowice mają około 40 procent sklepów spożywczych dwuzmianowych, czynnych od 6 do 21. Jest 5 sklepów nocnych, otwartych od 5 do 22, a „Delikatesy” otwarte są do 21. Część sklepów mięsnych czynna jest od 7 do 15, a część od 12 do 19 (...). W niedzielę natomiast (...) wszystkie sklepy nabiłowe otwarte są od 7 do 9. Trzy albo cztery sklepy spożywcze pełnią w niedzielę dyżur od 10 do 17, to samo odnosi się do sklepów winno-cukierniczych (...), a kwaciarnie od 10 do 18 (...). Istnieje również w „Delikatesach” i niektórych sklepach garmazeryjnych forma sprzedaży z dostawą do domu. Klient może telefonicznie zamówić potrawę (...). Wydział Handlu ma zamiar wprowadzić dostawę do domu pieczywa, tak jak to jest z makiem. Jak więc widać, nie uchybiając nic zasadzie 46-godzinnego tygodnia pracy sprzedawców — kończy autorka — można jednak opracować takie godziny sprzedaży, że handel na tym nie traci a klient zyskuje (...). I dlatego argumenty poznańskich handlowców, że nie można wprowadzić innych godzin handlu — nie znajdują uzasadnienia.”

LEKTOR

## Odwołanie sesji rządu francuskiego

Oficjalne oświadczenie o odwołaniu przewidzianego w bieżącym tygodniu posiedzenia rządu francuskiego, które pod nieobecność gen. de Gaulle'a miało się odbyć pod przewodnictwem premiera Pompidou, wzbudziło ożywo nie komentarze. W Paryżu mówi się, że decyzja w tej sprawie zapadła na wyraźne polecenie prezydenta Republiki.

„Combat” stawia pytanie, czy nie chodzi tu o „nieścisłość” premiera Pompidou, który „zbyt szybko wystartował do Pałacu Elizejskiego”, po wyjeździe de Gaulle'a do Ameryki Łacińskiej. (PAP)

# Rozwój kontroli społecznej tematem obrad X Plenum CRZZ

Walka z marnotrawstwem, przejawami klikowości, brakiem dyscypliny społecznej oraz przemyślenie innych ujemnych zjawisk wymaga stałego wzmagania wysiłków organów państwowych i organizacji społecznych.

W tym celu trzeba dążyć do zwiększenia udziału ludzi pracy w społecznej kontroli różnych dziedzin naszego życia gospodarczego — podkreślił Ignacy Loga-Sowiński, zając 13 bm. obrady X Plenum CRZZ. Głównym tematem plenum są zadania związków zawodowych w rozwijaniu społecznej kontroli w handlu, gastronomii, usługach i innych dziedzinach gospodarki.

Referat pt. „O większą skuteczność kontroli społecznej w obronie życiowych interesów ludzi pracy” wygłosił sekretarz CRZZ Irena Janiszewska. Po referacie rozpoczęła się dyskusja.

A oto esznerne fragmenty referatu Ireny Janiszewskiej. Sekretarz CRZZ podkreśliła, że ruch zawodowy sprawuje od lat funkcje organizatora kontroli społecznej w wielu dziedzinach życia społecznogospodarczego, widząc w tym działaniu instrument szerokiej aktywizacji mas.

Związki zawodowe — oświadczyła I. Janiszewska — widzą konieczność zaostrzenia walki z brakerobstwem, marnotrawstwem surowców i materiałów oraz nadużyciami w zakładach pracy, w handlu, usługach, gastronomii. Niezbędna jest dalsza poprawa poziomu usług w placówkach służby zdrowia, w obsłudze ludzi korzystających ze świadczeń ZUS, z urzędów państwowych, z wypoczynku w domach wczasowych. Konsekwentnie powinny też być przestrzegane zasady sprawiedliwej polityki mieszkaniowej, a obywatel musi być właściwie traktowany w instytucjach i urzędach.

Funkcje kontrolne nad produkcją i organizacją pracy sprawuje przede wszystkim samorząd robotniczy. Sekretarz CRZZ oświadczyła, że produkcja w przedsiębiorstwach może i powinna być poddana zarówno kontroli fachowej, jak i społecznej. Szczególną okazję dla takiej kontroli stanowi okres opracowywania corocznych planów produkcyjnych.

Praca handlu i gastronomii wymaga dalszej poprawy — powiedziała I. Janiszewska. Jeszcze obserwuje się niewłaściwy stosunek sprzedawcy do kupującego, a nawet działanie na jego szkodę. W gastronomii konsument zbytnio czekać musi na podanie zamówionego posiłku. Nierzadkim zjawiskiem są drobne oszustwa na wadze i miarze.

W trosce o maksymalne za bezpieczeństwo interesów konsumenta — oświadczyła I.

Janiszewska — sprawniejszy proces jego obsługi, w trosce o dobre imię 700-tysięcznej rzeszy pracowników handlu i gastronomii — CRZZ wystąpiła z inicjatywą zorganizowania kontroli społecznej w handlu, gastronomii i usługach na nowych zasadach i oparcia jej działalności o szeroki aktywny społeczny. Zasady te zostały skonkretyzowane na posiedzeniu już wspólnej uchwały Rady Ministrów i CRZZ.

W oparciu o wspomnianą wyżej uchwałę rady zakładowe na posiedzeniach plenarnych powołują w przedsiębiorstwach i instytucjach grupy kontrolerów społecznych, którzy będą mieli prawo dokonywania kontroli. Na kontrolerów społecznych należy powoływać ludzi cieszących się powszechnym uznaniem i szacunkiem środowiska, społecznie zaangażowanych.

Zaangażowanie szerokiego frontu społecznego do walki z nadużyciami i przestępstwami nie oznacza bynajmniej, że ruch zawodowy zamierza uwolnić aparat kontroli państwowej od ciężących na nim obowiązków — oświadczyła I. Janiszewska. Wyrażając uznanie dla dotychczasowych jej osiągnięć domaga się podjęcia radykalnych kroków zaradczych w kierunku: zorganizowania takiego systemu nadzoru i w taki sposób, aby działalność jego była sprawna i wystarczająca chronić interesy społeczeństwa; właściwego doboru ludzi do organów kontroli państwowej i resortowej oraz zapewnienia im odpowiednich warunków działalności; opracowania bardziej nowoczesnych metod kontroli w oparciu o analizę stanu faktycznego i materiały informacyjne; zaostrzenia czujności i wyczulenia pracowników organów kontroli na sygnały ze strony społeczeństwa. (PAP)

## Seebom nie usłuchał wezwania Erharda

Kolejne wystąpienie publiczne ministra komunikacji rządu NRF Seeboma — który w Burgkunstadt, w czasie nowego zjazdu organizacji Niemców sudeckich oświadczył, iż „nie zmienia ani przecinka” w swoim osławionym przemówieniu norymberskim, w którym domagał się „zwrotu zagrabionych ziem sudeckich” — stało się wydarzeniem koncentrującym uwagę tutejszych obserwatorów politycznych oraz prasy.

Nowe przemówienie Seeboma uważa się za pewnego rodzaju wyzwanie pod adresem kanclerza Erharda, który kilka miesięcy temu, ulegając przed krytyką z całego świata upomniał Seeboma i wezwał go do umiarkowania w wypowiadaniu swoich odwetowych poglądów.

Teraz — jak widać — Seebom zlekceważył ten nakaz. Prasa zachodniemiecka pisze więc — powołując się na koła dobrze poinformowane — o niezadawoleniu kanclerza Erharda i zapowiada rozmowę Seeboma z szefem rządu jeszcze przed czwartkowym posiedzeniem Bundestagu. (PAP)

## Nowe formy pracy TPPR

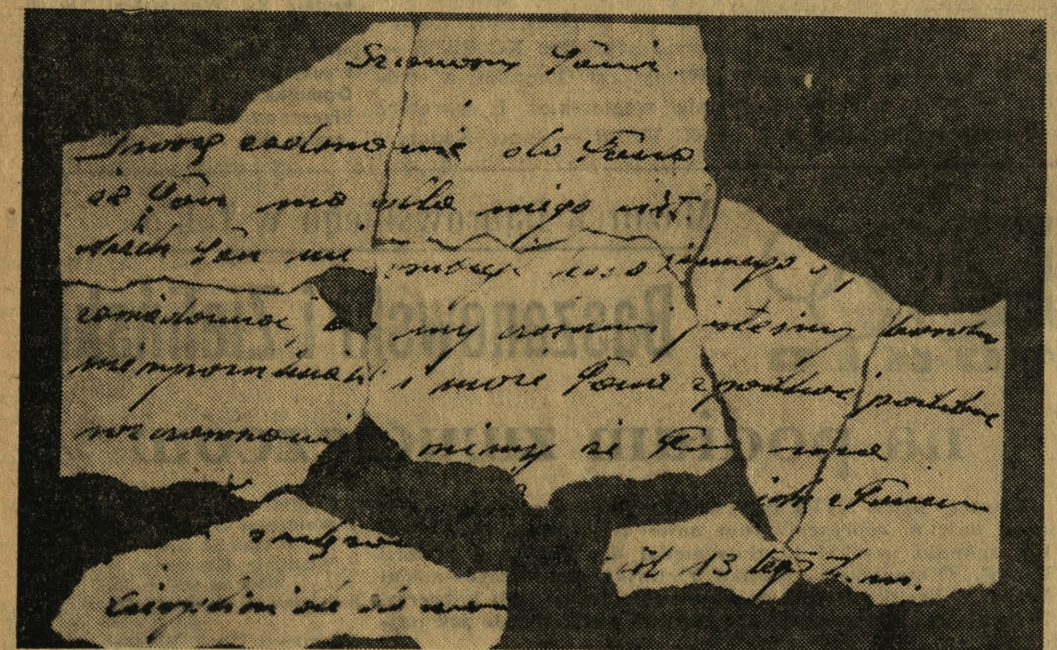
Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego TPPR, w którym wzięła udział sekretarz Zarządu Głównego TPPR Edwarda Orłowska. Plenum podsumowało dotychczasową pracę Towarzystwa na terenie naszego województwa oraz wytyczyło kierunki działalności na okres jesienno-zimowy.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej znajduje się obecnie w okresie przygotowań do VII Zjazdu, który odbędzie się w grudniu br. w Warszawie. Toteż zwróciliśmy się z zapytaniem do sekretarza generalnego TPPR Edwardy Orłowskiej — jakie problemy staną się przedmiotem dyskusji zjazdowej?

— Na tle ogromnego dorobku Towarzystwa — brzmiała odpowiedź — dotychczasowego stałego zacieśniania więzów braterskiej przyjaźni między narodem polskim i narodami ZSRR wyrażającego się w zmianą myśli naukowej, popularyzacją osiągnięć politycz-

nych, gospodarczych i kulturalnych Związku Radzieckiego, organizowaniem wymiany turystycznej pomiędzy Polską i ZSRR, wizyt naukowców, działaczy kulturalnych i gospodarczych — rysują się problemy organizacyjne dla Towarzystwa, którymi muszą się zająć działacze TPPR w następnym etapie naszej pracy. Zbyt mało jeszcze obejmujemy zasięgiem naszej działalności środowiska wiejskie. Jednokierunkowo jest dotarcie TPPR do młodzieży (przeważnie szkolnej). Nie wchodzimy dotąd do takich środowisk jak np. rzemiosło. Stąd dużą uwagę musimy poświęcić zróżnicowaniu form naszej pracy, dostosowaniu ich do potrzeb tych właśnie środowisk. Jesteśmy pewni, że Zjazd krajowy pozwoli nam te problemy przedyskutować i ustalić szereg wniosków dla dalszej, jeszcze owocniejszej realizacji pięknych założeń naszego Towarzystwa. Upewniamy nas w tym fakt, że pozyskujemy z roku na rok coraz więcej nowych, ofiarnych działaczy. Ostatnie konferencje powiatowe wyłoniły przeszło 9 000 nowych działaczy TPPR, którzy weszli w skład naszych ognisk powiatowych. (az)

## Komunikat Prokuratury Wojewódzkiej dla m. st. Warszawy



Spełniając warunek nadawcy listu z dnia 30. 09. 1964 r. publikujemy skrawki kartki. Pismo to jest rzeczywiście bardzo podobne do pisma znalezione przy zwłokach, o których informowaliśmy w komunikatach ogłoszonych w radio, prasie i telewizji w dniach 11—13. 09. 1964 r. Dla omówienia bliższych szczegółów podanych w liście, proszę o osobiste zgłoszenie się w Prokuraturze Wojewódzkiej dla m. st. Warszawy, Warszawa, Al. gen. Karola Świerczewskiego nr 127, pokój 477. (PAP)

## „Woschod” wylądował

Dokończenie ze strony 1

dziejnie badania Kosmosu. Lot ten — powiedział on — jest świadectwem wielkiego mistrzostwa tych, którzy uczestniczą w realizacji radzieckiego programu kosmicznego oraz wielkiej odwagi członków załogi statku „Woschod”.

Wybitny uczyony amerykański dr William Pickering oświadczył, iż przedmiotem zainteresowania naukowców amerykańskich są szczegóły techniczne lotu statku „Woschod” a zwłaszcza potężna rakietka nośna przy pomocy której umieszczono na orbicie tak wielki i ciężki statek kosmiczny. Prof. Pickering oświadczył, iż dla niego osobliście najbardziej interesujący jest fakt, iż w skład załogi statku wchodzi wysoko kwalifikowany lekarz.

Kierownik ośrodka astrofizycznego Włoskiej Rady Badań Naukowych, prof. Livio Gratton oświadczył w rozmowie z korespondentem TASS: „My uczeni — astronomowie — nie możemy bardziej realnie niż inni wyobrazić sobie cały ogrom odległości z Ziemi do

rów radzieckich, gotowych na apel partii i rządu wykonać każde zadanie. Dali oni dowód wielkiej odwagi i męstwa w walce o zdobycie przestrzeni kosmicznej. Każde zwycięstwo obywateli radzieckich w przestrzeni kosmicznej świadczy dobitnie o tym, że nauka radziecka kroczy w awangardzie światowej myśli naukowej.

Odezwa podkreśla z dumą ofiarne prace tych wszystkich, którzy brali udział w skonstruowaniu nowego statku kosmicznego i którzy zapewnili warunki jego pomyślnego lotu. W tym uroczystym dniu — stwierdza odezwa — zwracamy się raz jeszcze do rządów i narodów wszystkich krajów z apelem, by położony został kres wysiłkowi zbrojeni i by nastąpiło powszechne i całkowite rozbrojenie, by okielznani zostali tzw. „wściekli” i „półwściekli”, którzy próbują wtrącić ludzkość w otchłań katastrofy termonuklearnej, z apelem, by wygaszone zostały wzniesione przez imperialistów ogniska wojny. Wszyscy ci, którym droga jest sprawa pokoju powinni potroić swe wysiłki w walce o jego utrzymanie i utrwalenie.

Odezwa zaznacza, że naród radziecki spełnia swój międzynarodalistyczny obowiązek wobec mas pracujących innych krajów, poświęcając swe sily ofiarnej pracy w dziedzinie budowy komunizmu. Pomnaża on nieustannie sily swej ojczyzny — niezawodnej ostoju pokoju, demokracji i socjalizmu. (PAP)

## II Festiwal Oper i Baletów Polskich Dzisiaj pierwszy występ Opery Bałtyckiej

Po raz pierwszy na festiwalowej scenie pojawił się wczoraj kompozytor. Autorka muzyki do baletu zatytułowanego „Pinokio” Jadwiga Szajna-Lewandowska dziękowała po zakończeniu spektaklu za brawa razem z realizatorami baletu — choreografem Maksymilianem Mrozem i dyrygentem Zygmuntem Hassem.

Publiczność festiwalowa rekrutująca się tym razem również i spośród młodzieży, do

której balet był zaadresowany przyjął występ zespołu Opery Wrocławskiej ciepło.

## Amerykańskie sukcesy warszawskiej orkiestry

Warszawska Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Witolda Rowickiego i Stanisława Wisłockiego oraz dwaj nasi znakomici soliści: skrzypaczka, Wanda Wilkomirska i pianista, Władysław Kędra — kontynuują tournée artystyczne po Stanach Zjednoczonych, zbierając wszędzie w pełni zasłużone laury.

Recenzenci nie szczędzą su perlatywów w ocenie gry naszych artystów. (PAP)

## PKC zmieniła ceny jaj

Z dniem 14 bm. ustala się nowe, sezonowe ceny detaliczne jaj: — jaja świeże I gat. — 2,30 zł za 1 sztukę; — jaja świeże II gat. — 2,10 zł za 1 sztukę; — jaja chłodnicze — 2,20 zł za 1 sztukę; — jaja wapnowane — 1,90 zł za 1 sztukę. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował J. Marciszewski.

## Prochy A. Lampe wróca do Polski

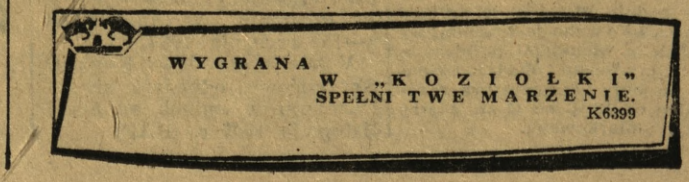


Alfred Lampe (1900—1943) czołowy działacz i teoretyk polskiego ruchu robotniczego; współorganizator Związku Patriotów Polskich i Ludowego Wojska Polskiego. Za kilka dni Jego prochy zostaną przewiezione z ZSRR do Polski i złożone na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie. Fot. — CAF

## Ostatni termin

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przypomina za naszym pośrednictwem, że 15 bm. (czwartek) upływa ostateczny termin obowiązków, dostużnych szczepień przeciwko chorobie Heine-Medina. Matki z dziećmi powinny przybyć do poradni „D”. (kg)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 15 Centrala tel. 611-21 tacyz wstwiekie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka 7-4





## Czytelnicy o sierakowskim dramacie

# Wszyscy jesteśmy wychowawcami Nie może być obojętnych

Dlatego właśnie postanowiliśmy zaprosić Czytelników na nasze łamy, by wypowiedzieli się na ten temat. Piszcie do nas, jak zaradzić podobnym wypadkom, jak pomóc szkole, jaką postawę powinni zająć rodzice. Listy Wasze będziemy publikować w „Głosie”.

### Obowiązek dorosłych...

„Szanowny Panie Redaktorze!”

Uważam, że spełnił Pan swój obywatelski obowiązek oddając do druku w Waszym pożytecznym piśmie artykuł pt. „Tragedia na boisku szkolnym”.

Przypuszczam, że mały Tadek Cegielski nie jest aniołem, jak wszyscy malcy w tym wieku. To jednak, co się z nim dzieło, wyraźnie wskazuje na sadystyczne zapędy niektórych biorących udział w maltretowaniu chłopca. Słusznie apeluje się na łamach „Głosu” do rodziców i opiekunów nie tylko miasta Sierakowa, gdyż szkół mamy dużo a chłopców takich jak Tadek i Leonek też jest więcej. Dzieci są jednak tylko dziećmi, a obowiązkiem każdego człowieka dorosłego jest zwracać uwagę w porę, przy małych a powtarzających się zaczepkach, jak to wynika z artykułu, a nie gdy już nastąpi tragedia.”

Z poważaniem

Józef Gorzelniak

### Głos pediatry

„Pragnę wyrazić Redakcji podziękowanie za poruszenie na łamach Waszego pisma — w reportażu pt. „Tragedia na boisku szkolnym” — tak ważnej sprawy, jaką jest wzrost chuligaństwa i znieczulicy — właśnie wśród młodzieży szkolnej.

Jako lekarza-pediatrę przerażają mnie coraz częściej wypadki zranień, nieraz poważnych, zadanych dzieciom przez ich kolegów. Ulubionym narzędziem jest tu kamień, którym się mierzy prosto w głowę. A ponieważ, jak zwykle młodsze dzieci naśladują starsze — „zabawy” te szerzą się nawet wśród dzieci przedszkolnych. A czym skorupka za młodu...

Może najgorszy w tym jest brak zrozumienia ze strony rodziców — i to zarówno rodziców dzieci-chuliganów, jak i rodziców ofiar. Sądzę więc, że podobnie jak publicznie na akcja przeciw chuligaństwu dorosłych zmniejszała poniekąd tę plagę, może być również pożyteczne, przez zwrócenie uwagi całego społeczeństwa na niebezpieczeństwo tolerowania tych groźnych objawów, zwiększenie czujności wychowawców i rodziców.”

H.P.

(nazwisko i adres znane redakcji)

„Upał”. Film produkcji polskiej. Scenariusz: Jeremi Przybora, Jadwiga Berens. Reżyseria: Kazimierz Kutz. Zdjęcia: Wiesław Zdort. Muzyka: Jerzy Wasowski. Teksty piosenek: Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski (starsi panowie), Barbara Krafftówna (Basia), Wiesław Michnikowski (ambasador), Wiesław Gołas (Albin), Kalina Jedrusik (Zuzanna), Anna Górna (Grzanka), Zdzisław Leśniak (sekretarz), Krzysztof Litwin (subiekt z domu mody), Jerzy Bielenia (podróżny z delegacją) i Jarema Stępowski (militant, żołnierz, wiochęga i strażak).

Nasza znajomość ze starszymi panami trwa już dość długo, ponad sześć lat. W 1958 roku po raz pierwszy wystąpili oni w telewizji i odtąd co parę miesięcy — zawsze zbyt rzadko dla ich licznych wielbicieli — pokazują się w nowym programie. Starsi panowie skupili w swoim kabarecie grono doskonałych aktorów charakterystycznych, że wymienię Michnikowskiego, Gołosa, Dziewońskiego, Stępowskiego, Leśniaka, Krafftównę, Jedrusik. Większość z nich dokopowali do ekipy filmu „Upał”. Starsi panowie zrobili jednak jeszcze coś znacznie ważniejszego — stworzyli kabaret o oryginalnym i niepowtarzalnym humorze faodnei i absurdalnej groteski, stworzyli

## FILM Starsi panowie w kinie

nieistniejące, choć godne tego, by brać z nich przykład, postaci będące „wcieleniem wiecznego optymizmu i ludzkiej życzliwości”. Przedstawianym ludziom i ich sprawom dali nadto oprawę prawdziwej, lirycznej poezji.

Teraz to wszystko postanowili pokazać na ekranie kinowym i nakreślić pełnometrażowy film pt. „Upał”. Wszyscy miłośnicy tego specyficznego humoru z pewnością pobiegą zobaczyć film jak najszybciej. Wydać zaś z kina mocno rozczarowani i będzie to doznaniem — jak mniemam — większości kinomanów. Dlaczego tak jest? Czyżby starsi panowie obniżyli loty. Nic podobnego. Starsi panowie są nic nie gorszy niż na szklanym ekranie, ekipa towarzyszących im aktorów jest doskonała, teksty piosenek i melodie do nich równie liryczne i dowcipne, a także miłe dla ucha jak dotychczas. Wszystko jest niby to samo, a jednak...

Rzecz chyba w tym, że starsi panowie idealnie utrafil w intymno-kameralną atmosferę odbioru telewizyjnego, w owe późne sobotnie wieczory, gdy w miękkich pantoflach, przy kawie

W żaden sposób nie moglibyśmy przytoczyć soczystych „wiązańek”, jakie posyłały załogi PGR Kętrzyn i Smiłow — projektantom oraz wykonawcom wzniesionych tam niedawno budynków inwentarskich. Bo też pegeerowcy mieli powody do świętego oburzenia: nowo wybudowane obiekty trzeba było od razu poddać przebudowie, by móc je racjonalnie eksploatować. Byłoby to może zabawne, gdy by nie było zarazem tak kosztowne.

Ale — mówią o tym znów dane z ośmiu miesięcy tego roku — rejestr grzechów budownictwa wiejskiego nie kończy się na sknoconych obiektach. Plagą są nadal remonty, remonty wielokrotnie kosztowniejsze niż planowano. Dosadnym przykładem może być tu oboza w PGR Witkowie, której naprawa miała początkowo kosztować 270 000 złotych, w rzeczywistości wydano zaś czterycięć(!) więcej.

Pomieszanie kolejności poczynań — to następne, dokuczliwe niedomaganie wiejskiego budownictwa. Ilustrację w tym względzie stanowi Państwowe Gospodarstwo Rolne Kobylniki, gdzie wzniesiono już dawno nowe budynki, natomiast zapomniano o studni, w wyniku czego wodę wciąż jeszcze (nie najodpowiedniejszą) przywozi się dla inwentarza z pobliskiego jeziora.

Dają się we znaki załogom PGR i rolnikom — budowlane

# Są pieniądze — nie ma budynków

## Slamazerność kosztująca miliony

pomyłki, nierealne kosztorysy wykraczające daleko powyżej nich koszty, nieracjonalna kolejność robót. Najdotkliwiej jednak odczuwa wielkopolska wieś stałe opóźnienia w robotach budowlanych. Opóźnienia te brzemienne są przy tym w produkcyjne skutki, bowiem rolnictwo w Poznanskiem dla dalszego intensyfikowania hodowli (i nie tylko hodowli) pilnie potrzebuje rozmaitych obiektów. A tymczasem ich budowa wlece się, przeciąga, plany robót nie są terminowo wykonywane, liczba obiektów, które powinny już w tym roku zostać przekazane rolnictwu do użytku — niepokojąco odbiega od założeń programowych.

Swoisty rekord pobiło bodaj na terenie Państwowej Stadniny Koni w Posadowie, gdzie jedno z przedsiębiorstw wznosi oborę... trzy lata. Gdyby opóźnienia w budownictwie rolnym ograniczały się do sporadycznych przypadków, sytuacja nie byłaby trudna do opowania. Gorzej, iż realizacja całego planu inwestycji rolnych naszego województwa na rok bieżący jest w pewnym stopniu zagrożona.

O tych sprawach mówiono na niedawnym Plenum KW PZPR. Referat Egzekutywy KW informował, iż w ciągu ośmiu miesięcy tego roku z 194 obiektów, które miały zostać oddane do użytku w tym roku wielkopolskiemu rolnictwu, dotychczas ukończono tylko 72. W szczegółach sprawa ma się tak: z 75 zaplanowanych na ten rok budynków mieszkalnych gotowych jest dopiero 26, na 47 obór przekazano do eksploatacji tylko 20, z 7 tuczarni tylko 1, na zaplanowanych 16 filii POM wybudowane są dopiero 2, a z 27 agronomówek można było zagospodarować dopiero 14 obiektów. W sumie — w ciągu ośmiu miesięcy rzeczony plan budownictwa wiejskiego został wykonany w 37 procentach.

Gdy przyjrzeć się inwestycjom rolnym naszego województwa w przekroju terenowym, wyciągnąć wypadnie wniosek, iż najoporniej przebiegają one w tym roku w powiatach szamotulskim (wykonano dopiero 25 proc. planu), wągrowieckim, krotoszyńskim i trzcianeckim (30, 32 i 33 proc.). Wydaje się tam niezbędna energiczna „kontrakcja” ze strony prezydentów PRN.

Realizacja programu inwestycji rolnych przedstawia się nieco inaczej, jeśli przy-

rzyjemy się tym problemom ze stanowiska dysponentów kredytów. Sytuacja analizowana z tego punktu widzenia wygląda najkorzystniej w PGR-ach, które, mimo opóźnień, zdołały doczekać się zrealizowania ponad połowy swych zamierzeń budowlanych. Gorzej postępuje wykonawstwo inwestycji, pozostających w gestii Wydziału Rolnictwa Przewidy WRN oraz inwestycji z tzw. planu centralnego, a także inwestycji kółek rolniczych i spółdzielczości produkcyjnej.

Nie byłoby sprawiedliwe składać na barki załóg i kierowników tych przedsiębiorstw całkowitą winę za istniejący stan rzeczy. W grę bowiem wchodzi — obok niedostatecznej sprawności organizacyjnej wspomnianych przedsiębiorstw — takie czynniki, jak:

■ dostarczona niejednokrotnie z opóźnieniem dokumentacja;

■ przeciągająca się czasami notyfikacja umów z bankami;

■ niedostatek wyposażenia technicznego przedsiębiorstw budowlanych;

■ braki w fachowej kadry inżynierskiej i robotniczej omawianych przedsiębiorstw budowlanych.

W tej sytuacji, biorąc pod uwagę, że niepełne wykonywanie zamierzeń inwestycyjnych w dziedzinie rolnictwa nie stanowi zjawiska nowego — Plenum KW PZPR postanowiło dokonać wnikliwych badań dla ustalenia ogólnej i personalnej odpowiedzialności za rozmaitego typu opóźnienia, zaniedbania i przekroczenia finansowe. Obok tych poczynań, uznano za nie zwykle ważne — zmobilizowanie wszystkich sił przerobowych przedsiębiorstw budowlanych, pracujących na potrzeby rolnictwa, by w maksymalnym stopniu zredukować opóźnienia i możliwie najpełniej wykonać program budownictwa.

Ogromnie istotną pomoc dla PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych kółek rolniczych — stanowią właśnie inwestycje rolne. Od inwestycji tych także w jakiejś mierze uzależnione są wyniki produkcji rolnej. Dlatego ich planowa realizacja — to ważny wyznacznik zadań, wytyczonych przez IV Zjazd Partii. Nie wszędzie i nie wszyscy jeszcze umieją dostrzec ścisłą więź programowych założeń Zjazdu z codzienną praktyką.

PIOTR ŻYCKI

## Pomoc dadzą plastycy

Jelczańskie Zakłady Samochodowe poważnie myślą o u nowocześniejszym produkcji i nadaniu wozom jak najlepszego wyglądu. Ostatnio, zakłady zawarły umowę z Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych na rozwijanie kształtu kabiny zmodyfikowanego „Zubra” i innych samochodów o nośności 10—12 ton, modyfikację „Stara-200”, kolorystykę wszystkich autobusów itp.

Samochoźiarze z Jelcza liczą, że pomoc wrocławskich plastyków przyczyni się do podniesienia walorów użytkowych ich wyrobów i pomoże w walce o zdobycie rynków eksportowych. (API)

## dział w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.40 „Błękitna sztafeta”; 7.55 Transmisja XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio; 9.10 Dla klas I i II pt.: „To nie czary”; 9.30 Koncert estradowy muzyki rozrywkowej; 10 „O zdrowie człowieka...”; 10.15 Koncert Zesp. Estradowego Komendy Głównej MO; 11 Rok Ziemi Lubelskiej; 11.20 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 Utwory rozrywkowe; 12.15 Wiadomości olimpijskie; 12.25 Rolnicze kwadransy; 12.40 Dla klas I i II pt.: „Feluś Zapalka”; 13.20 Transmisja XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio; 14 „Nim się książka ukazuje” — fragm. nowej prozy W. Odjeńskiego; 14.20 Muzyka; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Mikołaj Rimski Korsakow: Fragmenty Suity symfonicznej „Szeherazada”; 15.40 B. Britten: „Cykl pieśni „Czar kolysek”; 16 Koncert żyweń; 16.35 „Dzień dzisiejszy, dzień jutrzejszy”; 17.05 Wiadomości olimpijskie; 17.10 Felieton Redakcji „Społecznej”; 17.20 „Na wirażu”; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 18 Koncert dnia; 19 Język francuski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Rozmowy o wychowaniu”; 19.40 5-głosowe madrygaly Klaudiviusza Monteverdiego wykona Chór Rogzł. Wrocławskiej PR p. d. St. Krukowskiego; 20.26 Sport; 20.35 Program wieczoru; 20.40 Poetycki koncert żyweń; 21.50 „Odpowiedzi z różnych szuflad”; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki”; 22.30 Recital skrzypcowy D. Ojstracha; 22.55 Poradnia Rodzina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23. PROGRAM II: 7.40 Wiadomości olimpijskie; 7.50 Przegląd prasy; 8 Piosenka dnia; 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Partyzantami szlakiem”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Instrumentalności w repertuarze rozrywkowym; 10.30 Z życia ZSRR; 12.15 Wiadomości olimpijskie; 12.25 Pog. d. inż. J. Wojteckiego pt.: „Jak przeciwdziałać kielkowaniu ziemniaków”; 12.30 Zielone Zagłębie; 12.45 „List ze Śląska”; 13 Recital fortepianowy M. Tagliaferra; 13.20 „Dzienniki” St. Zeromskiego; 13.50 „Czym jest dla ciebie miasto Poznań”; 14 Grająca szafa; 14.30 Mówi Technika — „Doctor natus est” aud. dr. inż. Zdz. Kiedrzyńskiego; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 15.30 „Co i jak majsterkujemy”; 16.05 Wiadomości olimpijskie; 18 Audycja Wł. Goszczyńskiego; 18.10 Audycja turystyczna; 18.15 Odtworzenie transmisji XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio; 19.05 Transmisja meczu piłkarskiego o Klubowy Puchar Europy „Górnik” Zabrze — „Dukla” Praga; 21.27 Kronika olimpijska; 21.50 Gra Ork. Tan. PR pod r. Edw. Czernego; 22 Reportaż z II Festiwalu Oper i Baletów Polskich; 22.15 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy — wykład pt.: „Skraby kultury japońskiej” autor: prof. Tomokichii Iwasaki (Japonia); 22.40 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 23.10 W 20-lecie zgonu dr. S. Barbaga — muzykologa Iwowskiego; 23.25 Kącik melomana. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

## Komunikaty

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje do wiadomości, że z dniem 13 bm., na czas trwania robót ZAMYKA SIĘ dla ruchu kołowego ul. Grunwaldzka na odcinku od Szylinga do Świerczewskiego.

Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul. Szylinga i Świerczewskiego. Uwaga! Ruch lokalny na zamkniętym odcinku dozwolony. K6664

## ksiedza prałata dr. Czesława Piotrowskiego

zostanie odprawiona msza św. żałobna w dniu 16 października br., o godzinie 8.30 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

O tym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych RÓDZINA 34754g

## Stanisław Bromberek

preżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy ementarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone ZONA I CÓRKA z RODZINA M6679

TELEWIZJA: 9.55 Fizyka dla kl. VI; 10.25 „Gdy kobieta zostaje sama” — film fab. prod. radz.; 11.50 Przerwa; 15.30 „Gry i zabawy muzyczne” — progr. rozrywk. (Moskwa); 16 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.10 „Wyprawy TV Przyjaciół”; 17.35 „Tematy z wariacjami” — progr. muzyczny; 18.10 XVIII Igrzyska Olimpijskie — (Berlin); 18.10 Wszelchnia TV — „Przeźrzenie”; 18.40 „Na nółkach księgarskich”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Teatr TV — „Studio 63” — „15 sekund” Janusza Przymanowskiego; 21.20 „Przyjaźń” — mag. polsko-niemiecki — (Berlin); 21.50 Wiadomości; 22 „Panorama Lubuska”; 22.30 XVIII Igrzyska Olimpijskie (Berlin).

Dnia 12 października 1964 r., przeżywszy 77 lat, zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek i teść, śp.

## Anastazy Kłodziński

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamia RODZINA 34932g

Dnia 11 października 1964 r. po długich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, mój najdroższy, troskliwy mąż, najlepszy przyjaciel życia, przeżywszy lat 64, śp.

## Stanisław Kasperek

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy ementarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia ZONA M6680

Dnia 12 października 1964 r. odszedł od nas nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

## Andrzej Cichy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy ementarnej w Staloleg.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKOWIE 34970g

Dnia 12 października 1964 r. zmarł, śp.

## Franciszek Pruchniewski

nasz długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm., o godzinie 16 na cmentarzu w Murwaniej Goślinie.

Dyrekcja Rada Robotnicza Rada Zakładowa Współpracownicy PRZEDSIĘB. WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU K6683

W dniu 12 października 1964 r. zmarł

## Anastazy Kłodziński

nasz długoletni i sumienny pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy ementarnej na Górczynie.

Cześć Jego pamięci! Dyrekcja Rada Zakładowa P. O. P. Rada Robotnicza MIEJSKICH ZAKŁADÓW TEREN. PRZEMYSŁU MATERIALÓW BUDOWLANYCH W POZNANIU M6682

W dniu 12 października 1964 r. zmarł nasz serdeczny Kolega

## Kazimierz Ohnsorge

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym straciłszy oddanego przyjaciela, którego pracowitość i koleżeńska postawa pozostanie dla nas przykładem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 16.15 na cmentarzu na Junikowie.

Koleżanki i Koleźny POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBOT INSTALACYJNYCH 35007g



## XX Koncert Poznański

Państwowa Filharmonia, łącznie z WKZZ i redakcją „Expressu Poznańskiego” organizuje XX Koncert Poznański. Odbędzie się on w sobotę, 17 bm., o godz. 19.30 i w niedzielę, o godz. 11 i 18, w auli UAM. Orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii w Poznaniu dyrygować będzie jej kierownik artystyczny i dyrektor — Witold Krzemiński. Solistami będą **Jadwiga Romańska** (sopran koloraturowy), laureatka I nagrody Międzynarodowego Konkursu w Monachium i **Marian Kouba** — tenor Opery Poznańskiej.

W programie: L. Herold — Uwertura do op. „Zampa” (I wykonanie w Poznaniu) G. Puccini — Aria Kalafa z III aktu op. „Turandot”, F. Nowowiejski — Aria Domana z II aktu op. „Legenda Bałtyku”, Z. Noskowski — „Step”, St. Moniuszko — „Bajka”, oraz tego kompozytora aria Hanny z op. „Straszny Dwór” i aria Zuzi z op. „Verbun nobile”, L. Różycki — Piosenka Caton z op. „Casanova”. Na zakończenie usłyszymy pełną werwę II Rapsodu Węgierską Fr. Liszta. Słowo wiąże **Aleksandra Szulcówna**. (na)

## Konferencja inspektorów szkolnych

Inspektorzy szkolni oraz przedstawiciele organizacji społecznych z Poznania i województwa omawiają dzisiaj problematykę przeciwalkoholową. Ponadto na konferencji która rozpoczyna się o godz. 12 w Szkole Podstawowej nr 75 przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, przedyskutuje się także rolę szkoły i nauczyciela w profilaktyce alkoholizmu oraz niktinizmu. Omówi się też dotychczasowy przebieg Roku Kultury Sanitarnej PCK.

Organizatorami konferencji są: Prezydium WRN, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Oddział Wojewódzki Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego oraz Zarząd Wojewódzki PCK. (a)

## FOTOGRAFIKA

### „Polihymnia” G. Wyszomirskiej

Dość rzadko oglądamy w naszym mieście wystawy fotograficznych wybitnych i renomowanych mistrzów. Jeszcze rzadziej prezentuje się publiczności dzieła powiązane z sobą tematycznie. Dzieje się tak dlatego, że niezbyt wielu mamy w naszym gronie fotografików, którzy mogą się pokusić — choćby w ciągu kilku lat — o obszerny, bogaty zbiór, poświęcony jednemu tematowi. Nie jest to bowiem łatwe, wymaga wiele mozoli i zachodu.

Prawie 40 fotografii zebranych na wystawie Grażyny Wyszomirskiej, otwartej w miniony poniedziałek „na pieterku” Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, ukazują cały kunszt tej znanej autorki, wielokrotnie już odznaczanej na rozmaitych wystawach. Obecna obejmuje wyłącznie prace własne z dziedziny muzyki i sceny operowej bądź estrady symfonicznej. Dobrze zatem, że prezentacja tej twórczości Wyszomirskiej przypadła na okres II Festiwalu Oper i Baletów Polskich w Poznaniu, choć — w zasadzie — wynika ona z programu II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego.

Nie ma powodu sprzeczać się na temat warsztatu Wyszomirskiej. Jej twórczość ichtnie bowiem nie tylko doskonałością techniczną i starannością wykonania, ale przede wszystkim świeżością. Tchnie życiem i sercem. Fotografie wykonywane wyłącznie niemal przy sztucznym świetle odznaczają się szczególnie brakiem głębi, są zazwyczaj mało plastyczne. Trudno to powiedzieć o zdjęciach przedstawianych obecnie w „Empiku”. Wyszomirska z dużym kunsztem operuje światłami — właśnie tymi scenicznymi czy estradowymi — wydobywając nimi soczystość i wyrazistość bieli, doskonale kontrastując ją z czerniami, nieprzekreślonymi zębami.

Wybijającym się rysem jest umiejętność pokazania ruchu i to na wszystkich zdjęciach, choć przecież wykonywała je artystyka

## „Pięcioletnie” książeczki PKO

W tych dniach Powszechna Kasa Oszczędności wprowadziła nowy rodzaj książeczek oszczędnościowych — z wkładami premiowanymi, gromadzonymi systematycznie przez okres 5-letnie.

Książeczkę taką można założyć tylko w Oddziale PKO, deklarując wpłatę miesięczną wynoszącą 50 złotych lub wie lokrotność tej kwoty (np. 100, 150, 200 itd.). Na każdej książeczce po upływie 5 lat od chwili założenia dopisuje się premie, która przy ratach 50-złotowych wynosi 500 zł, po 10 latach — 1750 zł, po 15 latach 3450 zł i po 20 latach 5750 zł. W sumie więc wpłacając przez 20 lat po 50 zł miesięcznie (a więc 12000 zł) otrzymuje się premie w wysokości 11450 zł, co powoduje zwiększenie wkładu do 28450 zł na każdej książeczce. Przy 100-złotowych wkładach miesięcznych (24000 zł) premia po 20 latach wynosi 22900 zł, a suma wkładów urasta do 46900 zł. Przy odpowiednio wyższych wkładach premia proporcjonalnie wzrasta.

Książeczki takie można wy stawić także dla osób małoletnich. Wpłaty powinny być wnoszone systematycznie do dnia 15 każdego miesiąca. Wpłatę wniesioną po 15 uwa za się za wniesioną w następnym miesiącu, co nie powoduje utraty do premii w danym 5-leciu, tylko automatycznie przedłuża okres 5-letni o jeden miesiąc. Jeżeli się więc w ciągu 5-lecia 5 razy przeterminuje wpłatę, wówczas nabywa się prawo do premii po okresie 5 lat i 5 miesięcy. Można także dokonywać wpłat na kilka miesięcy naprzód, co jednak nie przyspiesza terminu otrzymania premii za dane 5-lecie.

Podjęcie wkładu przed upływem okresu 5-letniego po woduje utratę premii. Jeżeli jednak wkład zostanie podjęty w drugim, trzecim, czwartym lub piątym roku okresu 5-letniego właściciel książeczki otrzymuje nagromadzony wkład oraz 1 proc. odsetek w razie podjęcia wkładu w drugim roku, 2 proc. w trzecim roku lub 3 proc. w razie rozwiązania umowy w czwartym lub piątym roku bieżącego okresu 5-letniego.

Przy rozwiązaniu umowy przez posiadacza książeczki po pierwszym, drugim lub trzecim pięcioletniu, otrzymuje on premie za te okresy oraz odsetki za bieżące 5-lecie w wysokości podanej wyżej. Warto tu zwrócić uwagę na dużą dogodność tego rodzaju książeczek, gdyż można je zakładać także na nazwisko dziecka, które po 20 latach wkroczy w życie z pewnym zasobem pieniężnym, mogącym się przydać na zapisanie się do spółdzielni mieszkaniowej lub inne inwestycje domowe. Nowa książeczka uczy także systematyczności oszczędzania, a równocześnie oszczędzający nie odczuwa zbytnio chwilowego, zresztą tylko pozornego, uszczerbku dla kieszeni.

Sądymy, że warto spróbować. (na)

## Szpetne budy przy głównej arterii

Z chwilą zakończenia prac przy poszerzeniu ul. Grunwaldzkiej, co ma nastąpić do końca br., należy będzie ona do ładniejszych ulic naszego miasta. Modernizacja tej arterii nie polega jednak tylko na poszerzeniu jezdni i ułożeniu chodników, lecz również na schludnym otoczeniu domów — a więc uporządkowaniu zieleni, parkanów itp.

Dotyczy to szczególnie terenu zajmowanego przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych, które przy ul. Grunwaldzkiej 50 posiada swoją bazę transportu. Drewniany parkan (gdzieśnie gdzie mocno zniszczony) otaczający ten teren bynajmniej nie przysparza chwały przedsiębiorstwu ani ulicy. Również to co znajduje się za parkanem, (drewniane ba-

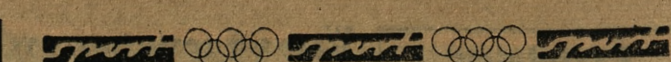
## Dochód z imprezy na SFOS

Dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Szkole Podstawowej Specjalnej nr. 4, ul. Dzierżyńskiego 125/127 koncert skrzypcowy, którego solistą będzie **prof. A. Kuryłło**. W imprezie wezmą także udział uczniowie szkoły.

Dochód z koncertu przeznaczony jest na SFOS. (a)

## Dzisiaj spotkanie z J. Lenartem

Kierownictwo Klubu „Odnowa” zawiadamia, że zapowiadane na poniedziałek, 12 bm., spotkanie autorskie z Józefem Lenartem, pisarzem, reaktorem dwutygodnika literackiego „Współczesność” i działaczem politycznym — odbędzie się dzisiaj, o godz. 20. (na)



Dokończenie ze strony 1

czynając walki turnieju indywidualnego. Turniej rozgrywany jest takim samym systemem jak na ostatnich mistrzostwach świata w Gdańsku. Do pierwszej eliminacji grupowej stanęło 56 zawodników, w tym trzech Polaków: **Woyda, Parulski i Franke**. Walczono w sześciu grupach liczących po 6-7 zawodników. Pierwsza tura eliminacji grupowych nie przyniosła żadnych niespodzianek. Przebrnęła przez nią nasza trójka szermierzy.

Przykrą niespodzianką sprawił **Ryszard Parulski**. Po zakwalifikowaniu się do drugiej eliminacji Parulski walcząc w grupie V nie zdołał uzyskać awansu do dalszych pojedynków. Lepiej powiodło się dwóm pozostałym polskim florecistom **Woydzie i Frankemu**. Obaj awansowali do dalszych walk.

Z spotkań decydujących o znalezieniu się w ścisłym 4-osobowym finale, obronną ręką wyszedł z Polaków jedynie **Egon Franke**. Finał odbędzie się dzisiaj.

Obok Polaka Franke do finału indywidualnego turnieju we florecie zakwalifikowali się **Austriak Losert** oraz dwaj Francuzi broniący tytułu mistrza świata **Magnan i Revenu**.

## W PŁYWANIU TRIUMFUJĄ FAWORYCI

Złoty medal na 100 m stylem dowolnym kobiet zdobyła **Dawn Fraser** (Australia) — 59,5 (rek. ol.), srebrny **Sharon Stouder** (USA) — 59,9 a brązowy **Kathie Ellis** (USA) — 60,8.

Złotym medalistą na 200 m stylem grzbietowym został **Jed Graef** (USA) 2.10,3 (rekord świata), srebrnym **Gary Dilley** (USA) 2.10,5 a brązowym **Bob Bennett** (USA) 2.13,1.

## GUTMAN I GRZESIAK AWANSUJĄ

Seria zwycięstw naszych pięściarzy trwa. We wtorek wystąpił w wadze piórkowej **Piotr Gutman**. Spotkał się on z mistrzem Irlandii **Patrickiem Fitzsimensem** — odnosząc piękne zwycięstwo.

Sędziowie punktowali 60:57, 60:55, 60:56, 60:57, 60:58.

Było to najefektywniejsze ze wszystkich zwycięstw, jakie odnieśli dotychczas Polacy na tokijskim ringu. W następnej walce eliminacyjnej Gutman zmierzy się z Japończykiem **Takayama**.

Wczoraj walczył także, w wadze lekkosredniej polski pięściarz **Józef Grzesiak**. Odniósł on wielki sukces zwyciężając **Włocha Bruchinięgo**.

Dzisiaj w pojedynkach eliminacyjnych wystąpią: **Tadeusz Walesek**, który zmierzy się z Australijczykiem **Bukowskim** oraz **Józef Grudziń**, którego przeciwnikiem będzie **Fin Halonen**.

## KOLEJNE ZWYCIĘSTWO SIATKAREK

Polskie siatkarki odniosły drugie już zwycięstwo w olimpijskim turnieju. We wtorek Polki pokonały Południową Koreę 3:0 (15:5, 15:5, 15:11).

Siatkarki Rumunii pokonały Stany Zjednoczone 3:0 (15:9, 15:1, 15:2).

1. ZSRR	2:0 6:0 90:17
2. Japonia	2:0 6:0 90:26
3. POLSKA	2:0 6:0 90:38
4. Rumunia	1:2 3:6 74:102
5. USA	0:3 0:9 37:135
6. Korea Płd.	0:2 0:6 27:90

W turnieju męskim ZSRR pokonał Rumunię 3:0, Bułgaria Brazylię 3:0, CSRS Węgry 3:2.

## Górnik — Dukla na antenie PR

Polskie Radio przeprowadzi w środę, 14 bm. bezpośrednią transmisję z meczu piłkarskiego o klubowy puchar Europy między **Górnikiem** z Zabrze i **Duklą** z Pragi, który rozegrany zostanie w Duisburgu. Początek transmisji o godz. 19.05 w programie II. (PAP)

## PO CZTERECH DNIACH NIEOFICJALNA PUNKTACJA

1. USA	61 pkt
2. ZSRR	27 pkt
3. Japonia	19 pkt
4. POLSKA	18 pkt
5. Niemcy	14 pkt
6. W. Brytania	10 pkt
7. Australia	7 pkt
8. Węgry	6 pkt
9-10. Holandia	3 pkt
Korea Płd.	3 pkt
11-14. CSRS	2 pkt
Francja	2 pkt
Kanada	2 pkt
Włochy	2 pkt

## PODZIAŁ MEDALI

	złote	srebrne	brązowe
USA	2	5	3
ZSRR	2	1	1
POLSKA	1	—	2
Japonia	1	—	1
Niemcy	1	—	1
Australia	1	—	—
W. Brytania	—	1	—
Węgry	—	1	—

## Ciekawostki

Telewizja tokijska relacjonuje Olimpiadę, aż na 6 kanałach. W zależności od gustu i upodobania kibice japońscy oglądają sprawozdania z 6 różnych dyscyplin sportu. Jest również kolorowa telewizja. Zmagania sportowe całego świata oglądać można również w taksówkach. W wielu z nich zainstalowano małe telewizory.

Autokary, którymi zawodnicy przewożeni są na obiekty olimpijskie, korzystają z specjalnych przywilejów w ruchu ulicznym, jak karetki pogotowia lub straży pożarna. 100 metrów przed autokarem jadą 2 lub 3 policjanci na motocyklach, ubrani w białe kaszki. Wyposażeni są w krótkofalówki i drogą radiową ostrzegają najbliższe posterunki o zbliżaniu się pojazdu. Policjanci mają też ze sobą syreny alarmowe, które wyją bez przerwy. Na ulicach zamiera ruch.

W Japonii sędziowanie niektórych zawodów odbywa się nieco inaczej niż u nas. Najbardziej podobali się nam sędziowie liniowi podczas meczów siatkówki. Nie siedzą na krzesłach tak jak u nas, ale czuwają cały czas w napięciu, gdzie spadnie piłka. Często biegają wokół linii. W tych warunkach nie ma mowy o jakimś nieopatrzności. Sędziowie koszykówki mają na rękach czerwone, białe bądź też czarne rękawiczki, w zależności od tego, jaką spełniają funkcję. Na zakończenie spotkania koszykówki zamiast gwizdka sędziego w hali rozlega się strzał z pistoletu.

## Prezentujemy medalistów

### Waldemar Baszanowski

**Waldemar Baszanowski** (AZS AWF), lat 29, mgr wf, żonaty (ma syna), 68 kg, 175 cm. Jego trenerem jest **August Dziedzic**. Rekordzista świata w rwanie 132,5 kg, pod rzucie 168 kg i trójboju 430 kg wagi lekkiej. Rekord życiowy w wyciskaniu 132,5 kg. Mistrz świata wagi lekkiej w roku 1961. Wicemistrz świata w latach 1962 i 1963. Mistrz Polski wagi lekkiej. Wielokrotny rekordzista w wadze lekkiej i średniej.

### Marian Zieliński

**Marian Zieliński** (Legia Warszawa), lat 35, kapitan WP, żonaty (ma 2 synów), 67,5 kg, 160 cm. Jego trenerem jest **Józef Styczyński**. Aktualny mistrz świata wagi lekkiej, a były piórkowej (z 1959 r.). Zdołał wywalczyć brązowy medal na Igrzyskach w Melbourne (kat. piórkowej), IV m. w Rzymie w wadze lekkiej, były rekordzista świata w rwanie wagi piórkowej (dwukrotnie) i trójboju lekkiej. Rekordzista Polski.

## Żelazna gody

Na naszym zdjęciu pp. **Maria i Wojciech Marcinkowscy**, którzy w tych dniach obchodzą rzadki jubileusz 65-lecia pożycia małżeńskiego. Jubilatka liczy obecnie 90 lat, a jej małżonek 89. Oboje wychowali 5 dzieci i doczekali się 11 wnuków oraz 13 prawnuków. Od dnia ślubu mał-



żonkowie mieszkają w Poznaniu i są stałymi czytelnikami „Głosu”. Jubilatom towarzyszą i nasze życzenia: „Sto lat!”  
Fot. — K. Przychodźki

## „Czwartek Literacki” J. Andrzejewskiego

Najbliższy „Czwartek Literacki”, 15 bm., będzie wieczorem autorskim **Jerzego Andrzejewskiego**. Wieczór odbędzie się, jak zwykle w Pałacu Działyńskich, St. Rynek, o godz. 19. (na)

## INFORMUJEMY

Przerwy w dostawie energii elektrycznej nastąpią 14. 10. 1964 w godz. 7-15 dla ulic: prawej strony Rynku Łazarskiego (od Głogowskiej do Calliera) oraz lewej strony Rynku Łazarskiego (od Głogowskiej do Małeckiego), Głogowskiej (od Rynku Łazarskiego do Engla), Engla (od Rynku Łazarskiego do Głogowskiej); 15. 10. 1964 w godz. 7-15 dla ulic: Głogowskiej (od Krzywej do Kosynierskiej) i przyległych; do 31. 12. 1964 w godz. 7-15 dla ulic: Góreckiej, Nizinej, Cisowej, Modrzewiowej, Gruszkowej, Południowej, Małej, Czechosłowackiej (od ul. Góreckiej do Nizinej), Grabowej, Grzybowej, Olchowej i Obrzeże.

Miesięczne zebranie Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w Domu Technika. Referat pt. „Problemy ekonomiczne organizacji cyklu inwestycyjnego w budownictwie” wygłosi doc. dr inż. **T. Pałaszewski**.

Spotkanie członków i sympatyków Klubu Górskiego PTTK odbędzie się dzisiaj, o godz. 19, w Klubie Turysty, St. Rynek 90.

Wieczór filmów amatorskich urzędują dzisiaj, o godz. 19, w salonie przy ul. Paderewskiego 7, Sekcja Filmowa PTF.

Na wycieczkę do miejsc martyrologii na Solącu i Gołecinie zaprasza dzisiaj Klub Turysty PTTK. Zbiórka o godz. 16 na przystanku linii 9 na Gołecinie.

PAŹDZIERNIK	Kaliksta, Dominika
14	Słońce: 6.14—17.02
środa	

## TEATRY

POLSKI — g. 10 „Kordian i cham”; NOWY — nieczynny; OPERA — g. 18 „Konrad Wallenrod” (Opera Bałtycka); OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”; MARCINEK — g. 16.30 „Która godzina?”.

## KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ryczące lata” (włoski, 12 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 15.30, 18 i 20.15 „Upał” (pol., 12 l.); CZTER

NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Na tropie policjantów” — (ang., 16 l.); GONG — g. 10—12 — „Sprytny Piotr” (węg., 9 l.); g. 16, 18 i 20 „Opowieść sentymentalna” (rum., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Garbus” (franc., 12 l.); g. 19.30 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Wzgórze 905” (jug., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Rekiny finansjery” — (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Zotnierz królowej Madagaskaru” (pol., 18 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Bunt kapitana” (czeski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Ostatni cowboy” (USA, 12 l.); OSIEDLE — g. 15.45 „Złote psisko” (USA, 7 l.); g. 18 i 20.15 „Teresa Desqueyroux” (franc., 16 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30

i 20 „Miejsce na górze” (ang., 16 l.); PRZYJAŹN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 13, 16.15 i 19.30 „Młode lwy” (USA, 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 — „Dotknięcie nocy” (pol., 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Strzelba z Nevešinie” (jug., 12 l.); TĘCZA g. 16, 18 20 „Topór z Wandersbeck” (NRD, 16 l.); WARTA — g. 10—13 „non stop — Spotkanie z diabłem” (franc., 12 l.); g. 15 i 19 „Przemień z wiatrem” (USA, 14 l.); WILDA — g. 10 i 12.30 „Kto Bravo” (USA, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Nieznany” (pol., 12 l.); WIEIŻA (Pałac Kultury) — g. 16 i 17.30 — „Jan Sebastian Bach”; „Olga Sawicka”; „To tylko lekcja” i „U źródeł plastyki” (bezpłatnie); WRZOS (Młpsina) — g. 17 i 19.15 — „Gangsterzy i filantropi” (pol., 14 lat).

## CYRK

CYRK „ARENA” (plac przy ul. Niezłomnych) — g. 19.

## WYSTAWY

HALL PAŁACU KULTURY — Wystawa filatelistyczna o tematyce muzycznej i wystawa plakatu teatralnego.

SALON WYSTAWOWY PK — wystawa scenografii **Bąkowskiego** — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Fotografie Grażyny Wyszomirskiej pt. „Polihymnia” — g. 10—20.

KLUB SARP (St. Rynek 56) — Akwarele inż. arch. **J. Kasłińskiego** — g. 10—18.

TOW. MŁOSNIKÓW POZNAŃ (St. Rynek 10) — „Pokaz eksponatów” — g. 9—17.

## MUZEJA

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiej) — g. 9—15.

## DYZURY

SZPITAL MIEJSKI im. RASZEJI — chirurgia, interna, otolar. (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51); SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 501-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNAŃ (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA W. (ul. Kościuszki 103), tel. 86-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 12, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYZUR NOCNY: Rynek Śródceki 1, Główna 53 i Starolecka 78.